

Małpa, Naiwniak (prod. Donatan)

Pamiętam czas, gdy nie wiedziałem jak jest u góry
Chciałem się wzbić ponad chmury
Śniłem o tym, że za którymś razem złapię wiatr
Tak jak każdy dorosły ptak
Od brudnych ulic oderwę swoje pazury,
By poczuć pod nimi piach
Znasz reguły?
W zgodzie z każdym z praw natury musi funkcjonować umysł,
By na zawsze stłumić strach
Błask tych miast - to dla nas żaden powód do dumy
Lecimy od gniazd do gwiazd, byle najdalej od łuny
Od punktu po kontury wprost w kierunku czarnej dziury
Od buntu jednego z gatunków w centrum awantury
By z grubej skóry, świeżo obrośnięty w barwne pióra
Próbuję rozzerwać sznury, odprawiając swój rytuał
Od Torunia wzdłuż pioruna beton znika za plecami
To co otoczy Vistula w końcu zginie gdzieś w oddali
Macham skrzydłami na fali waszych sygnałów
Granic nie ma, gdy życie nabiera nowego wymiaru

Nie hamuj mnie, gdy chcę podrywać się do lotu
Pytasz, czy jestem gotów, aby bujać wśród obłoków?
Nie postawię kroku ponad to, co jest już historią
Błyśnie iskra, będę z bliska patrzył w oczy, grożąc wojną
/2x

Błyśnie iskra, będę z bliska patrzył w oczy, grożąc wojną /2x

Walczę o przetrwanie, choć mam ucztę na śniadanie
To sukces móc jeść z tymi, którzy czują, że są w stanie na amen odmienić gniazdo, Nikomu nie ro
Cały czas u milionów rozpalają zazdrość
Mam krzyczeć "Pardon za mój żargon"?
Za to, że niedawno dałem się na całe gardło
Jakbym opadał na dno
Mówisz na głos, albo dziób na kłódkę
Gdy czujesz głód perspektywy wydają się smutne
Mam nauczkę wkrótce otrzymam kolejną szansę
I uczczę hucznie swój sukces, gdy w końcu runie ten skansen
Nie traktuj mnie z dystansem, chcę tego, co ty
Nawet największy gamoń skumałby reguły tej gry
Moje serce drży za każdym razem, gdy rozkładam skrzydła
Krzyczą za mną "Naiwniak", gdy stoję gotów do startu
Nie stanie mi się tam krzywda, nie pytaj czy coś wygram
Pędzę by na koniec lotu zerwać swój łańcuch

Nie hamuj mnie, gdy chcę podrywać się do lotu
Pytasz, czy jestem gotów, aby bujać wśród obłoków?
Nie postawię kroku ponad to, co jest już historią
Błyśnie iskra, będę z bliska patrzył w oczy, grożąc wojną
/2x

Błyśnie iskra, będę z bliska patrzył w oczy, grożąc wojną /2x